

Jest sobota, nudno w studio
Wczoraj wyjątkowo ogarnąłem dupsko, serio
Nie włóczyłem się z lumperią, nic nie piłem
Jest już piąta PM, jebać weekend, ścierva nie tknę kijem
Muszę skończyć pierdolony mixtape, po to żyję
Braciak w klawisz bije, mnie to uspokaja
Kafu pisze, że jak się nie ustawiam, jestem baba i żebym spierdalał
Życie to zabawa, ja już się nie bawię w kulkach
Chcę mieć klocki, święty spokój, a nie stres i mordę żula, kurwa

Meta, feta, keta, kwas, tableta
Koda, mefa, luta, kurwy, przypał
Wóda, emka, benzo
Meta, feta, keta, kwas, tableta
Koda, mefa, luta, kurwy, przypał
Wóda, emka, benzo
Głupie szmaty, gierki, zdrady, długi, psy na plecach
Krew na rękach, na sygnale erka, w życiorysie przerwa
Białe proszki i strzykawki, czarne bletki, płacz u matki
Idzie dycha na osiedlu, białas kończy z nożem w sercu

Dobrze, że w Krk nie ćpa się helupy
Dawno byśmy byli trupy
I nie słuchałbyś nikogo z mojej grupy
Wczoraj pijackie wygłupy
Dziś jest jakoś do dupy
Wczoraj byłem młodym szczurkiem
Dziś ziomek oddycha przez rurkę
Nic się już nie trzyma kupy
Jutro robimy powtórkę
Chciałbym, chciałbym żeby nie trzeba było iść pod górkę
Albo napierdalać z nurtem

- Halo, dzień dobry. Tutaj ***** z Krakowa
- Tak, słucham?
- Ja dzwonię, żeby zapytać się czy macie tam jakieś wolne...
- Ciężko
- Ale byłem u was już parę razy
- Od czego uzależniony?
- Od czego? Od wszystkiego

Meta, feta, keta, kwas, tableta
Koda, mefa, luta, kurwy, przypał
Wóda, emka, benzo
Meta, feta, keta, kwas, tableta
Koda, mefa, luta, kurwy, przypał
Wóda, emka, benzo
Głupie szmaty, gierki, zdrady, długi, psy na plecach
Krew na rękach na sygnale erka, w życiorysie przerwa
Białe proszki i strzykawki, czarne bletki, płacz u matki
Idzie dycha na osiedlu, białas kończy z nożem w sercu